

(Il Messaggero - A. Angeloni) Wina Monchiego. Po raz kolejny, zawsze jego. Po liście Pallotty, również tutaj, z winy Monchiego, w Holandii pojawia się ciekawa wersja tego dlaczego Roma otrzymała w ostatnich dniach "nie" od ten Haga, bardzo cenionego trenera Ajaxu. Dlaczego? Właśnie z winy Monchiego. Który w ciągu dwóch lat w Romie i nie tylko przeszedł ze zwycięskiego dyrektora sportowego, nieomylnego łowcy talentów, do wiejskiego idioty.

Biedny Ramon ma grzechy, nie ma co do tego wątpliwości, ale trudno myśleć, że Ajax - jak mówią w Holandii - odmówił trenera Romie, gdyż w poprzednim roku Monchi nie chciał kupić od nich Ziyecha. W piłce nożnej istnieją wspaniałe historie i nigdy nieujawnione prawdy. W tej sytuacji stawiamy kilka pytań. 1) Dlaczego Roma, zainteresowana ten Hagiem skontaktowała się z Ajaxem, a nie samym trenerem? 2) Czy to możliwe, że Ajax poczuł się tak bardzo urażony bakiem kupna ich piłkarza, który ponadto wart jest dzisiaj dwa razy tyle i jutro, jeśli nie do Romy, może iść gdzieś indziej? Dziś jednak jest łatwo obwiniać Monchiego, nawet jeśli ten Hag nie chce trenować w Rzymie.

Autor: abruzzo